

Barbara Turlejska

Społeczno-kulturowy horyzont wiedzy pedagogicznej

W tak sformułowanym temacie artykułu zawarte jest pytanie o istotę teoretycznej wiedzy pedagogicznej, której źródła mogą być różnej natury. Jeden z podstawowych elementów tej wiedzy stanowią informacje o człowieku i jego wzrastaniu, lecz nie są one wystarczające dla opisu i analizy sytuacji wychowawczej współczesnego człowieka. Wydaje się, że szczególnie ważnym źródłem wiedzy pedagogicznej staje się wiedza o kulturze człowieka w jej wymiarze lokalnym, środowiskowym z uwzględnieniem zarówno tradycji, jak i zmiany cywilizacyjnej oraz różnorodnych jej obszarów, w tym także edukacyjnych.

Stąd też na nowo niezbędna jest refleksja nad istotą wychowania i edukacji młodego pokolenia, pokolenia przełomu wieków. Z. Melosik¹ w swoich rozważaniach nad edukacją pisze: Szukamy „edukacji adekwatnej”, zarówno w kontekście teorii, jak i praktyki – takiej, która posiada realny wpływ na młode pokolenie i która może stanowić źródło zmiany społecznej. „Adekwatność” oznacza w tym kontekście nic innego, jak „wrażliwość” na otaczającą nas rzeczywistość i jej przemiany oraz otwarcie na nowe propozycje w zakresie poznawania, wyjaśniania i opisywania świata, jak również na nowe idee. To z kolei wiąże się ze stałą gotowością do rezygnacji z istniejących dotąd nawyków myślenia, do kwestionowania własnych „konceptualnych schematów”.

Ta odmiennność świata współczesnego od dotychczasowego jego wizerunku, jako wynik zmiany systemu, ideologii, ekonomii, konsumpcji itp., w sposób zasadniczy zmieniła społeczno-kulturowe warunki, w jakich istnieje edukacja i pedagogika (zarówno jako teoria, jak i praktyka). Zatem poznawanie, a także opisywanie tej zmieniającej się, nowej rzeczywistości społeczno-kulturowej jako horyzontu wychowania i edukacji staje się powinnością pedagoga. Można by powiedzieć, że wiedza pedagogiczna wkomponowana jest w kontekst kulturowy życia człowieka, wyrasta z niego, a analiza faktów wychowawczych nie może być prowadzona poza tym kontekstem. Z kolei można by też powiedzieć, iż rzeczywistość wychowawcza stanowi zasadniczy element konkretnej rzeczywistości kulturowej, współtworzy jej obraz teraźniejszy i przyszły.

Wiedza o środowisku społeczno-kulturowym pozwala na odczytanie swego kodu, znamiennego dla danego obszaru kultury – kultury narodu, państwa, kultu-

¹ Z. Melosik: *Edukacja a przemiany kultury współczesnej. Implikacje dla teorii i praktyki* [w:] *Nowe konteksty (dla) edukacji alternatywnej XXI wieku*. B. Śliwerski (red.), Kraków 2001.

ry regionu czy też społeczności lokalnych. Ponadto sprzyja rozumieniu istoty, a także motywów ludzkich zachowań; pozwala na lepsze wzajemne porozumienie się osób oraz tworzenie i budowanie związków z kulturą. Zawsze jednak poznanie kultury najbliższej człowiekowi wymaga przyjęcia perspektywy pedagogicznego oglądu, natury aksjologicznej. To zarówno sprawa trwania i kontynuowania tradycji, jak i przeciwdziałania nieprawidłowościom i zagrożeniom. W pedagogicznym oglądzie to nastawienie na cel, który nie może być obojętny aksjologicznie. Zatem analiza faktów pedagogicznych, edukacyjnych musi być prowadzona z uwzględnieniem kontekstów kulturowych. Wiąże się to z poznawaniem siebie poprzez drugiego w kontekście kultury jego otoczenia. To zarówno wspólne doświadczanie poprzez odkrywanie sensu wartości, ich obecności w naszym życiu, jak i odnajdywanie właściwego sensu, które dokonuje się przez określenie horyzontu znaczeniowego zjawisk kulturowych.

„Horyzont jest tym wymiarem, w który człowiek wchodzi (przez urodzenie, wychowanie i wykształcenie) i który wędruje i przesuwają się razem z nim”².

Horyzont znaczeniowy wyznacza przede wszystkim kultura, konkretyzująca się poprzez przestrzeń, miejsce i czas, w którym przebywa pojedynczy człowiek. Tu być może tworzą się pierwsze próby określania własnej tożsamości w procesie identyfikacji z czymś, co dla nas ważne, bliskie i oswojone. Z jednej strony więc horyzont jest tym, co ogranicza możliwości widzenia, z drugiej jednak stanowi warunek możliwości poznania³.

Sięgając do tradycji z obszaru pedagogiki kultury, jej niemieckich i polskich źródeł, można określić kulturowy horyzont wiedzy pedagogicznej, która doskonalona i aktualizowana służyć będzie ulepszaniu warunków komunikowania społecznego, także edukacyjnego.

Znaczenie kultury w budowaniu wiedzy pedagogicznej wynika z przekonania, że ludzkie działanie kształtowane jest i wyrasta z konkretnej tradycji kulturowej oraz że zachowania człowieka nie mogą być właściwie rozumiane, jeżeli są izolowane od ich kontekstu. W tym miejscu, nie wnikając w rozważania na temat różnorodności ujęć i koncepcji kultury⁴, można pozwolić sobie na stwierdzenie, że kultura stanowi źródło wartości i wzorów społecznych zachowań. Zarazem jest ona jedyną możliwością i sposobem porozumiewania się ludzi, nieistniejącym poza nią. Tym samym kultura stanowi ważny fundament dla wychowania; ujmując problem szeroko, stanowi o istocie wiedzy pedagogicznej. Niewątpliwie kultura jest fenome-

² A. Bronk: *Rozumienie, dzieje, język. Filozofia hermeneutyczna H.G. Gadamera*. Lublin 1988, s. 58.

³ A. Bronk: *Rozumienie...*, s. 59.

⁴ W naukach społecznych kulturę definiuje się najczęściej jako: ogół wytworów działalności ludzkiej – materialnych i niematerialnych, wartości i uznawanych sposobów postępowania, zobiektywizowanych i przyjętych w dowolnych zbiorowościach, przekazywanych z pokolenia na pokolenie. Definicja ta kładzie nacisk na wytwory materialne i systemy wartości, a także na wzory zachowań i normy postępowania społecznego. Por. A. Kłoskowska: *Socjologia kultury*. Warszawa 1981; S. Czarnowski: *Kultura*. Warszawa 1958; R. Linton: *Kulturowe podstawy osobowości* itd.

nem trwale związanym ze światem człowieka, ale to człowiek i tylko człowiek jest twórcą kultury. Zdaniem E. Cassirera, człowiek poprzez zdolność symbolicznego wyrażania się tworzy kulturę. Twierdzi on, iż:

„Kulturę jako całość można nazwać procesem postępującego samowyzwalania się człowieka. Język, sztuka, religia, nauka są różnymi fazami tego procesu. We wszystkich tych przejawach człowiek odkrywa i udowadnia nową moc, moc budowania własnego świata, świata idealnego”⁵.

Kultura i wychowanie to dwa obszary ściśle z sobą powiązane poprzez fakt, iż obydwa stanowią o sensie ludzkiego istnienia.

Zdaniem ekspertów UNESCO, kultura to nie tylko świat przedmiotów, lecz także proces uświadamiania sobie problemów własnych i świata; to wysiłek, jaki podejmuje jednostka, aby scalić ogół doświadczeń; kultura to nie dziedzina, ale „sposób bycia” i działania zarówno zbiorowego, jak i indywidualnego. Jan Paweł II w swoim wystąpieniu na forum UNESCO mówił:

„Znaczenie istotne kultury (...) polega na tym, że jest ona właściwym kształtem życia człowieka jako takiego. Człowiek żyje prawdziwie ludzkim życiem dzięki kulturze. Jego życie jest kulturą również i w tym znaczeniu, że poprzez nią człowiek odznacza się i odróżnia od całej reszty istnień wchodzących w skład widzialnego świata: człowiek nie może obejść się bez kultury”⁶.

Zmiany, jakim w związku z przeobrażeniami społecznymi i cywilizacyjnymi uległo pojęcie kultury, mają określone konsekwencje pedagogiczne. Sięgając do tradycji jako źródła doświadczenia, interpretacji kultury w czasie historycznym, dostrzegamy co najmniej dwa obszary działań pedagogicznych, bezpośrednio związane z refleksją natury aksjologicznej. Pierwszy z nich to obszar, w którym kultura staje się miejscem działań intencjonalnych, wspomaganych edukacją i często określanych mianem edukacji kulturalnej. Zawiera się w nim wiedza o kulturze w danym czasie i przestrzeni jako przejaw ciągłości kulturowej. Obszar drugi często nie jest związany z działaniem intencjonalnym, lecz z naturalnym wrastaniem człowieka w świat kultury; to doświadczanie życia poprzez rozumiejące bycie w świecie; bycie w rodzinie, grupie rówieśniczej, społeczności lokalnej. Zawsze to też znaczy bycie z drugim człowiekiem, wobec drugiego i dzięki drugiemu⁷.

Nie wnikając w szczegółowe analizy relacji pomiędzy kulturą i wychowaniem, można mówić przynajmniej o kilku aspektach oddziaływania kultury na życie jednostki, a mianowicie przez:

- socjalizację, wychowanie i wspomaganie rozwoju osobowości człowieka;
- tworzenie i interpretacje wartości;
- określanie wzorów działania i norm postępowania;
- tworzenie modeli instytucji i systemów społecznych.

⁵ E. Cassirer: *Esej o człowieku*. Warszawa 1971, s. 358.

⁶ Jan Paweł II: *W imię przyszłości kultury*. Przemówienie Ojca Świętego Jana Pawła II w UNESCO (2 czerwca 1980) [w:] *Dokumenty nauki społecznej Kościoła*. Lublin 1987, Wydawnictwa KUL, Fundacja im. Jana Pawła II.

⁷ Por. Ks. A. Kowalczyk: *Filozofia kultury*. Lublin 1996; B. Turlejska: *Kultura jako medium w tworzeniu więzi międzypersonalnych*. Zeszyty Naukowe UJ, Kraków 1995, z. 22.

Dla zobrazowania istoty związków kultury i wychowania warto przywołać tu rozważania wybitnego polskiego przedstawiciela pedagogiki kultury B. Nawroczyńskiego. Pisał on:

„Dla pedagogów kultury celem wychowania jest właśnie kultura. Przez kulturę rozumieją oni nie tylko wytworzone dobra kulturalne, lecz proces duchowy odbywający się na podłożu tych dóbr. Na proces ten składa się: rozumienie i używanie gotowych dóbr kulturalnych; wytwarzanie nowych dóbr kulturalnych; urabianie nowych pokoleń na istniejącej kulturze do czynnego i twórczego w niej udziału”⁸.

Zdaniem autora, dla pedagoga wychowanie jest wprowadzaniem w kulturę niezależnie od jej rozumienia. Kultura jest łącznikiem między tym, co jednostkowe, i tym, co społeczne. Natomiast kontakt z kulturą wymaga od jednostki przyswojenia technik uczenia się, czyli rozwiniętych kompetencji edukacyjnych oraz umiejętności komunikacji z drugim człowiekiem. Zdobywa je ona w toku uczestniczenia w procesach szeroko rozumianej edukacji. Podstawą rozwoju człowieka jest jego związek z kulturą i odniesienie do świata wartości występujących w jego obrębie. Wychowanie wprowadza w świat kultury, w świat wartości. Natomiast fakt bycia człowieka w środowisku lokalnym sprawia, że jest on uwikłany w skomplikowany świat stosunków społecznych, a to skłania go do obcowania z różnorodnymi instytucjami i uczestniczenia w życiu zbiorowości społecznych. Wymaga to od jednostki umiejętności bycia z drugim człowiekiem oraz kompetencji komunikacyjnych. B. Nawroczyński przyjmuje, że wychowanie:

„... jest realizowaniem kultury w rozwijających się jednostkach ludzkich. Dwa światy przenikają się tu nawzajem i zrastając się, z wolna wytwarzają nową osobowość ludzką. Jednym z tych światów jest kultura, drugim indywidualność wychowanka”⁹.

Można zatem przyjąć, że wychowanie integruje te dwa światy – kulturę i indywidualność. W związku z tym budowanie wiedzy pedagogicznej wymaga wnikliwego poznawania tych obu światów.

W tym miejscu należy przypomnieć, iż w badaniach nad kulturą dominują dwa sposoby – często stojące w opozycji – ujmowania i poznawania zjawisk kulturowych, wynikające z uprawnionych naukowo założeń i obowiązujących modeli w metodologii nauk w ogóle: pozytywistyczny i humanistyczny model poznania naukowego. Model drugi stanowi właściwe odniesienie dla niniejszych rozważań, a jego tradycja wywodzi się z pedagogiki kultury. Główni przedstawiciele tego nurtu to filozofowie i pedagodzy niemieccy, między innymi: W. Dilthey, W. Windelband i H. Rickert oraz E. Spranger, T. Litt, później G. Kerschensteiner. Dokonali oni swoistego przełomu w metodologii badań humanistycznych, wykazując odrębność poznania humanistycznego w stosunku do poznania przyrodniczego. Twierdzili, że swoistość badań humanistycznych wynika ze specyfiki ich przedmiotu, niedającego się określić wyłącznie przez poznanie zmysłowe. Uznawali

⁸ Por. B. Nawroczyński: *Współczesne prądy pedagogiczne*. Przedruk z *Encyklopedii wychowania*, Warszawa 1947, s. 33.

⁹ B. Nawroczyński: *Współczesne...*, s. 33.

humanistykę za naukę empiryczną, lecz odmienną od przyrodoznawstwa. Podstawowej różnicy Dilthey upatrywał w przedmiocie humanistyki, którym jest rzeczywistość dziejowo-społeczna; czyli wytwory kultury jako dzieła psychofizyczne, posiadające swoje „idealne” znaczenie i obiektywny sens. Wykazywał, że nauki humanistyczne, analogicznie jak przyrodoznawstwo, zawierają twierdzenia o faktach i o prawach naukowych, które dotyczą nie samych faktów, lecz ich wyodrębnionych elementów. Ponadto zawierają one twierdzenia wartościujące, w przeciwieństwie do przyrodoznawstwa. Dilthey wyjaśniał też, że fakty w humanistyce mają charakter „duchowy” i dane są bezpośrednio w introspekcyjnym ujęciu własnych czynności psychicznych człowieka. Właściwą metodą humanistyki, twierdził, jest **rozumienie** w odróżnieniu od **wyjaśniania**, istoty poznawania w przyrodoznawstwie. Pisał, że człowieka można poznać i zrozumieć – nie przez psychologiczne eksperymenty, lecz przede wszystkim przez **historię i kulturę**, która stanowi źródło zaspokajania jego potrzeb duchowych. Windelband dowodził natomiast, że zadaniem humanistyki (n. idiograficznych) jest ustalanie faktów indywidualnych, niepowtarzalnych, konkretnych, podczas gdy nauki przyrodnicze (n. nomotetyczne) ustalają prawa. Pedagogika kultury, jako teoria pedagogiczna, stanowiła konsekwencje i kontynuacje tych rozważań, dotyczących istoty poznawania humanistycznego, i przyjęła podstawowe dla nich kategorie pojęciowe, takie jak: **rozumienie**, **wartość** i **sens**. W pedagogice kultury rozumienie sensu, znaczenia wytworów kultury prowadzi nas w świat wartości, a kategoria wartości implikuje inne zasadnicze pojęcia ważne dla wychowania, a mianowicie pojęcie **powinności** i **normy**¹⁰.

Oczywiście, ten sposób budowania wiedzy pedagogicznej wymaga przyjęcia określonej postawy badawczej, która bezpośrednio powiązana jest ze sposobem poznawania rzeczywistości wychowawczej, z rodzajem badania. Zatem domaga się od badacza określonych kompetencji. Myślenie według znaczenia i perspektywy wymaga uwzględnienia kontekstów znaczeniowych, które wyrastają z kultury i poza nią nie są zrozumiałe. Należałoby się więc zastanowić, czy dotychczasowy sposób pedagogicznych badań środowiskowych jest wystarczający w poznawaniu zjawisk wychowawczych i kulturowych. Zjawisk zwykle niepowtarzalnych, których istota często skrywana jest pod powłoką zachowań zewnętrznych, pozornych czy też nieautentycznych. Dotarcie do nich jest niesłychanie trudne, chociaż możliwe. Pomocne w tym przypadku byłoby uzupełnienie badań środowiskowych o doświadczenie płynące z fenomenologicznego i hermeneutycznego opisu rzeczywistości kulturowej. Ujęcie takie zmienia punkt widzenia badacza i wyznacza inną perspektywę postępowania badawczego; bliższą istocie zjawisk wychowawczych. Będzie to badanie poprzez rozumienie i interpretację. W przypadku fenomenologii ten rodzaj poznania dotyczy poszukiwania sensu ludzkiego istnienia, działania; w przypadku hermeneutyki, rozumienia poprzez analizę kontekstu, horyzontu, w którym zachodzą badane zjawiska. W związku z tym poznawanie

¹⁰ Por. S. Wołoszyn: *Nauki o wychowaniu w Polsce w XX wieku*. Wyd. 2 poszerz., Kielce 1998; B. Nawrocyński: *Życie duchowe. Zarys filozofii kultury*. Kraków-Warszawa 1947.

pedagogiczne, analiza sytuacji wychowawczej nie może być prowadzona z pominięciem horyzontu kulturowego.

Ponadto w badaniach pedagogicznych, bądź inaczej ujmując – w pedagogicznym poznawaniu, zagadnieniem dość zasadniczym staje się intencja, z jaką badacz podejmuje swoje poszukiwania. Celem tych dociekań jest nie tylko uzyskanie wiedzy na jakiś temat, lecz badanie z intencją wykorzystania tej wiedzy w pracy pedagogicznej. Tu tworzy się zaczyn teorii pedagogicznej, bądź raczej teoretycznej wiedzy pedagogicznej¹¹. Wiedza ta ma pomóc lepiej zrozumieć drugiego człowieka w celu skuteczniejszego porozumienia się z nim, a zatem usprawnić komunikację interpersonalną. Taki sposób badania i budowania teorii, jako szczególnego przypadku poznawania pedagogicznego, można by też określić kategorią nauczycielskiego poznawania.

Wiedza ta jest często niedoceniana i zaniedbywana w kształceniu przyszłych pedagogów, nauczycieli i wychowawców. Ważność tej wiedzy wynika z potrzeby opisu natury człowieka jako istoty społecznej oraz z przesłanek praktyczno-racjonalnych, istotnych dla planowania i konstruowania działań edukacyjnych w konkretnym środowisku.

Warto w tym miejscu przypomnieć podstawowe reguły hermeneutyczne, które bardziej precyzyjnie określałyby istotę poznania pedagogicznego. Niewątpliwie nie jest nią weryfikacja, lecz odkrywanie oraz opis tego, co niekiedy nie jest typowe, a niepowtarzalne i indywidualne. Poprzez poznanie szczegółu odsłania się całość i odwrotnie. Pomocne dla wyjaśnienia takiego ujęcia mogą być przedstawione przez M. Sawickiego reguły hermeneutycznego poznania. Brzmiały one następująco¹²:

I reguła hermeneutyki: „Zrozumieć część, szczegół można tylko przez całość (kontekst, horyzont świata badanego”. I odwrotnie: „rozumienie całości przychodzi po zrozumieniu szczegółu”.

II reguła hermeneutyki: „Aby rozumieć medium językowe, jakim jest świat ludzki, trzeba mu się oddać”, czyli „trzeba się w nim zanurzyć, trzeba w nim żyć, współtworzyć go”. Ponadto: „Ażeby oddać się światu ludzkiemu, zawierzyć mu, współtworzyć go, trzeba go rozumieć”.

III reguła hermeneutyki: „Odsłaniamy rzeczywistość wspólnoty ludzkiej, rzeczywistość dzieł tworzonych przez innych, a rzeczywistość ta odsłania prawdę o nas samych. Odkrywamy prawdę o nas samych, a prawda ta odsłania pełnię świata ludzkiego, którego częścią jesteśmy”.

Ujmując jeszcze inaczej: „Nasze istnienie jest współistnieniem z innymi i wpływa na rozumienie innych”. I na odwrót: „Rozumienie innych wpływa na rozumienie przez nas samych naszego istnienia”¹³.

Można zatem stwierdzić, iż poznawanie pedagogiczne powinno polegać na odsłanianiu całościowym, holistycznym doświadczenia dziecka-wychowanka. Badanie takie wymaga określonych kompetencji, a także pewnej wrażliwości badacza oraz przyjęcia właściwej postawy – szacunku wobec drugiego człowieka.

¹¹ Por. S. Palka: *Pedagogika w stanie tworzenia*. Kraków 1999; S. Palka: *Pedagogika w stanie tworzenia. Kontynuacje*. Kraków 2003.

¹² M. Sawicki: *Hermeneutyka pedagogiczna*. Warszawa 1996, s. 18.

¹³ M. Sawicki: *Hermeneutyka...*, s. 18-19.

Nawet intuicyjny ogląd obszarów kultury i wychowania wskazuje na występowanie nowych zjawisk, wymagających opisu i interpretacji, oraz potrzebę reinterpretacji tych już obecnych w życiu społecznym, z uwagi na zmienność horyzontu kulturowego człowieka. Fakty te dotyczą między innymi: zjawisk **inności** w kulturze, różnorodności subkultur młodzieżowych, zakłóceń w komunikowaniu interpersonalnym, narastających zjawisk przemocy i konfliktów międzygrupowych oraz międzypokoleniowych. Z punktu widzenia pedagogiki, teorii pedagogicznej, fakt ten implikuje konieczność rzetelnego poznawania i analizy różnorodnych kontekstów społecznego bytu osoby w celu usprawniania oddziaływań pedagogicznych.